

**PROTOKÓŁ NR 5/2020**  
**z posiedzenia**  
**Komisji Skarg, wniosków i petycji Rady Miejskiej w Opocznie**  
**z dnia 15 września 2020 roku**

Posiedzeniu Komisji przewodniczył Tomasz Kopera - Przewodniczący Komisji.

Lista obecności radnych znajduje się w teczce z posiedzeń komisji.

Lista obecności pracowników Urzędu stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności gości zaproszonych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad.1.

**Otwarcie posiedzenia.**

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – otworzył zdalne posiedzenie Komisji i powitał wszystkich obecnych.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Komisje Rady Miejskiej w Opocznie są transmitowane na żywo w Internecie. Transmisja obrad odbywa się za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk i jest udostępniana w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Gminy Opoczno.

Przewodniczący poinformował, iż w związku z wprowadzonym stanem epidemii oraz wystąpieniem w Opocznie potwierdzonych przypadków wirusa COVID – 19, obrady komisji prowadzone są zdalnie z wykorzystaniem narzędzi informatycznych.

Przewodniczący sprawdził, czy wszyscy radni widzą i słyszą obrady. Następnie odczytał listę obecności, a radni potwierdzali swoją obecność.

Ad. pkt. 2.

**Przyjęcie porządku posiedzenia.**

Tomasz Kopera - Przewodniczący Komisji - zapytał, czy ktoś z Radnych wnosi o zmianę porządku posiedzenia /załącznik nr 3 do protokołu/. Brak zgłoszeń.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z miesiąca sierpnia br.
4. Zapoznanie się ze skargą Państwa G. i Z. K. i Pana D. R. dotyczącą kamienicy przy ul. Dworcowej 2 w Opocznie – c.d.
5. Zapoznanie się ze skargą Pani K.W. na Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mroczkowie Gościnnym.
6. Zapytania i wolne wnioski.

7. Zamknięcie posiedzenia.

***Komisja głosami: za - 4, przeciw – 0, wstrz. – 0 przyjęła proponowany porządek obrad.***

Ad. pkt. 3.

**Przyjęcie protokołu z miesiąca sierpnia br.**

Przewodniczący Komisji poinformował, że protokół Komisji Skarg, wniosków i petycji Rady Miejskiej w Opocznie Nr 4 z dnia 25 sierpnia 2020 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej w terminie wymaganym Statutem Gminy, jak również projekt protokołu zostały zamieszczone w informatorze programu e – sesja.

Przewodniczący zapytał, kto z Radnych wnosi uwagi do protokołów.

Wobec braku uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół w wersji przedłożonej z dnia 25 sierpnia 2020r.

***Komisja głosami: za – 4, przeciw - 0, wstrz. - 0 przyjęła protokół z posiedzenia Nr 4 z dnia 25 sierpnia 2020r.***

Ad. pkt. 4.

**Zapoznanie się ze skargą Państwa G. i Z. K. i Pana D. R. dotyczącą kamienicy przy ul. Dworcowej 2 w Opocznie – c.d.**

*Dokumentacja dotycząca skargi stanowi załącznik do protokołów z poszczególnych posiedzeń komisji w tym temacie. Dodatkowy dokument przekazany na dzisiejsze posiedzenie stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.*

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – na dzisiejszą komisję zostali zaproszeni mieszkańcy tej nieruchomości, aby przedstawili swoje zdanie na temat skargi. Procedowanie jej przed komisją trwa od lutego tego roku. Skarga dotyczy umieszczenia w budżecie na rok 2020 kwoty ze sprzedaży nieruchomości będącej własnością Gminy Opoczno tj. budynku wraz z działką przy ul. Dworcowa 2. Skarga została zgłoszona do Wojewody i następnie przekazana z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego do Rady. Przewodnicząca przekazała ją zgodnie z właściwością do naszej komisji. Pod skargą podpisały się trzy osoby. Dziś chcemy umożliwić mieszkańcom przedstawienie swojego stanowiska, czego oczekują od Rady Miejskiej i od Burmistrza w tej sprawie. Dla przypomnienia ta nieruchomość rzeczywiście została wstawiona do wykazu nieruchomości do sprzedaży w roku 2020, jednak później ten punkt został wycofany z budżetu i z wykazu nieruchomości. Nieruchomość ta pozostaje we własności Gminy, zamieszkuje ją obecnie bodajże pięć rodzin.

Przewodniczący udzielił głosu jednemu ze skarżących.

Pan D.R. – skarżący – jestem mieszkańcem ul. Dworcowej 2, proszę i wnoszę aby przegłosowali Państwo radni wniosek za wyłączeniem Pana Przewodniczącego z rozpatrywania skarg, które są m.in. na Pana złożone i uważam, że powinno być przeprowadzone postępowanie wobec Pana, czy jest Pan osobą bezstronną i obiektywną i czy może rozpatrywać te skargi. Ja, jak i mieszkańcy uważamy, że już dawno powinien być Pan wyłączony z rozpatrywania tej skargi, ponieważ występuje tu duże prawdopodobieństwo braku obiektywizmu i bezstronności. Broni Pan i obstaje za radnymi, którzy dopuścili się do rażącego naruszenia prawa mieszkańców ul. Dworcowej 2. Widzę, że i radna Zięba zasiada dziś, również wnoszę, aby ją wyłączono z jakiegokolwiek głosowania i rozpatrywania tych skarg. To jest moja pierwsza prośba.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – skarga została złożona w formie pisemnej na działanie Przewodniczącej Rady, a nie na moją osobę. Pan skarży Przewodniczącą, która nie jest członkiem komisji.

Pan D.R. – skarżący – Panie Przewodniczący, sporządzając pisma razem z mieszkańcami skarga została skierowana również na Pana, w trakcie postępowania przeciwko między innymi radnej Ziębie, która była w poprzedniej władzy i zasiada przy obecnej władzy. Bardzo proszę i wnoszę, aby Pan w trybie pilnym się wyłączył z tego postępowania, rozpatrywania skarg w sprawie ul. Dworcowej, ponieważ skargi te dotyczą też Pana osoby. Uważam, że Pan jako funkcjonariusz publiczny, pełniący obowiązki i reprezentujący partię PiS powinien pokazać praworządny przykład i się sam wyłączyć z tej sprawy. Co do dalszych spraw będę je przedstawiał punkt po punkcie. A teraz bardzo proszę Pana, aby się wyłączył i żeby radni wypowiedzieli się w tym temacie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – uważam, że nie ma Pan takiego prawa, aby wnioskować o wyłączenie kogoś z radnych. Musiałoby być to poddane pod głosowanie na wniosek jednego z radnych. Żaden z radnych takiego wniosku nie złożył. Nie jestem osobą będącą stroną tego postępowania, więc nie mogę zrzec się swojego prawa, które otrzymałem od wyborców i które realizuję w tej komisji. Nie ma żadnych przesłanek do tego, aby procedować wyłączenie mojej osoby z tego posiedzenia. Pani Przewodnicząca Anna Zięba ma prawo uczestniczyć w posiedzeniu, chociaż nie jest członkiem tej komisji. Nie będzie jednak w sprawie Pana skargi decydować, ma jednak prawo do wypowiedzenia swojego zdania. Pana wniosek nie zostaje rozpatrzony, chyba że radni taki wniosek złożą. Proceduralnie nie jest możliwe, żeby Pan złożył taki wniosek. Chciałbym zapytać Pana jako osobę skarżącą, bo Pan składając skargę

na działania, czy to radnego czy to Burmistrza, musi wskazać naruszenie przepisów prawa, które zostały ze szkodą przeciwko Pana osobie zrealizowane przez danego funkcjonariusza, tutaj Przewodniczącą. Czy Pan mógłby sprecyzować konkretny przepis, który został naruszony i w jaki sposób mógłby Pan to opisać?

Pan D.R. – skarżący – Panie Przewodniczący, jeszcze raz proszę o udzielenie głosu radnym w celu zweryfikowania wniosku, czy to jest zgodne z prawem, a jeżeli mój wniosek nie jest zgodny z prawem to proszę, aby któryś z radnych wystąpił z takim wnioskiem lub stwierdził, że ja mam w 100% rację co do wniosku wyłączenia Pana w postępowaniu skargowym dotyczącym ul. Dworcowej, która to skarga też dotyczy Pana.

Magdalena Belica – radna – Panie Przewodniczący mam taką prośbę, którą kieruję do pani mecenas, w związku z tym, że to postępowanie toczy się od wielu miesięcy i na bieżąco do pierwszej skargi wpłynęła nam cała masa dokumentacji z tym związanej. Bardzo proszę o opinię którą dokumentację włączamy w tę podstawową skargę. I na podstawie kolejnych dokumentów skierowanych przez Pana D.R. i innych mieszkańców ul. Dworcowej, gdzie faktycznie są wnioski do komisji o wyłączenie z postępowania Pana Kopery i Pana Rożenka, czy taki wniosek w tym momencie możemy postawić. Bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – w mojej ocenie wszystkie pisma, które Pan składa należy rozpatrywać wspólnie. Jest niezwykle cennym, że jest zaproszona osoba skarżąca, żeby sprecyzowała co tak na dobrą sprawę jest przedmiotem skargi. Jeżeli będzie to działalność rady, wówczas komisja i Rada Gminy nie jest kompetentna do tego, żeby rozpatrzyć taką skargę i ona powinna zostać przekazana z całym kompletem dokumentów do Wojewody celem rozpatrzenia. Natomiast skargi na poszczególnych radnych tutaj nie mają racji bytu. W tym trybie nie powinny być rozpatrywane. Cennym jest to, żeby Pan najpierw zanim zaczniemy rozpatrywać jakiegokolwiek wnioski o wyłączenie radnego, przypomnę tylko że wyłączenie radnego jest słuszne tylko wtedy, gdy skarga dotyczy jego interesu prawnego i tutaj nie ma takiej sytuacji, ważne jest, żeby Pan sprecyzował co jest przedmiotem skargi i czy w ogóle ta skarga powinna być rozpatrywana przez komisję. Jeżeli dotyczy działalności całej Rady i podjęcia próby sprzedaży u. Dworcowej 2, wówczas powinna być przekierowana do innego organu, celem rozpatrzenia. Tych pism jest bardzo dużo, dlatego ważnym jest, żeby Pan sprecyzował co jest przedmiotem skargi. Zanim zaczniemy przegłosowywać jakiegokolwiek wnioski, takie jest moje zdanie.

Pan D.R. – skarżący – Skarga jak i wnioski dyscyplinarne dotyczą Przewodniczącego Komisji, czyli Pana Kopery. Pana Rozenka, który w trakcie rozpatrywania skarg dopuścił się do naruszenia prawa jak: ignorowanie wypowiedzi niektórych radnych, lekceważenie, śmianie się i kpinę z tych wypowiedzi. Po drugie Pan Przewodniczący Kopera nie bada sprawy merytorycznie, a wręcz przeciwnie nie merytorycznie wypowiada się na wypowiedzi radnych, co skutkuje brakiem rozpatrzenia merytorycznego pism wysłanych od 2017 roku. Od 2017 roku prawa mieszkańców były naruszane przez ówczesną władzę jak: Pana Kądziałę, Panią Ziębę i Pana Sobczyka, to są trzy główne osoby, które dopuściły się do pominięcia prawa pierwokupu dla mieszkańców ul. Dworcowej 2, poprzez sprzedanie działki ogrodowej Państwu N. Następnie były próby sprzedania kamienicy, które zostały wstrzymane poprzez pisma, które wpłynęły m.in. do Urzędu Miasta w Opocznie, Prokuratury Krajowej, Wojewody Łódzkiego. Pan Rozenek ostatnio powiedział, że wymiar sprawiedliwości nic nie zrobił w tej sprawie, a jedynie tuszuje naruszenie prawa przez niektórych funkcjonariuszy publicznych, którzy pełnią funkcje w Urzędzie Miasta w Opocznie. W dalszym ciągu to nie jest ujawniane. Były sporządzone pisma do Pana Prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Czekamy na odpowiedź. Sam Pan Prezes wystąpił z zapytaniem, aby wypowiedzieć się merytorycznie o co chodzi. Walczymy o to, aby nam zwrócono zbyłą działkę. Do dzisiejszego dnia nie ma konkretnej odpowiedzi, jedynie są jakieś uchwały, które zostały podjęte po zbyciu działki, gdzie już nastąpiło naruszenie prawa mieszkańców ul. Dworcowej 2. W dalszym ciągu nie ma osoby, która tak naprawdę by rozwiązała sprawę. Osoby, które chcą rozwiązać tę sprawę nie są brane pod uwagę, czyli radna Belica, radny Biernacki, radna Figura, Sekretarz Miasta Pan Klimek i jeszcze wielu innych, którzy próbują coś zrobić, aby tą działkę zwrócono. Rozumiem, że działka została już sprzedana, ale sprzedana z rażącym naruszeniem prawa z pominięciem pierwokupu dla mieszkańców i to jest główny problem. Drugi problem jest taki, że niektórzy radni próbowali sprzedać kamienicę przy ul. Dworcowej 2 wraz z mieszkańcami. Podobne procedury były wykonywane przez funkcjonariuszy w Warszawie, gdzie obecny Rząd walczył oficjalnie i publicznie twierdząc, że to są przestępcy i odzyskujemy ziemię. Skoro Polski Rząd tak twierdzi to niech poradzi sobie z tymi radnymi, którzy sprzedali działkę przy ul. Dworcowej 2 z pominięciem prawa pierwokupu. Są to osoby, które najprawdopodobniej pełnią funkcje w partii Prawo i Sprawiedliwość. Radna Zięba proponowała mi w zamian za wyprowadzenie się z kamienicy dwa mieszkania. Uważam, że to jest przekupstwo. Duże prawdopodobieństwo, że

doszło do przestępstwa, próby przekupienia za dwa mieszkania. „Jak wyjdziemy to dostaniemy dwa mieszkania”. Uważam, że to nie jest normalne, że jest to przekupywanie kogoś „coś za coś”. Radna Zięba robi wszystko wraz z niektórymi radnymi, żeby nie udowodnić że dopuścili się do naruszeń praw mieszkańców przy ul. Dworcowej 2. Jestem jednym z tych mieszkańców. Wszystko przedstawiałem z innymi mieszkańcami w pismach, w których to jest stan faktyczny, ale ten stan faktyczny jest manipulowany w szczególności przez Pana Koperę. Pan Kopera nie pozwala rozwiązać sprawy merytorycznie, jedynie sobie kpi z prawdy, która boli niektórych radnych. Bardzo proszę, aby Komisja Skarg i Petycji w Urzędzie Miasta rozpatrzyła skargi w szczególności w kierunku próby zbycia kamienicy i zbycia działki z pominięciem prawa pierwokupu. W 2017 i 2018 roku było nachodzenie mieszkańców przy ul. Dworcowej 2, mojej mamy i ojczyma, że jeżeli nie wyjdą to zostaną wyciągnięci siłą. „My sobie damy z wami radę”. Było parę takich nachodzeń i uważam, że przez osoby przysłane z Urzędu Miasta, przez niektórych radnych. Były też pisma sporządzane i w tym kierunku powinno być to też zbadane. Zastanawiam się skąd Pani N. ma dojsście do pracowników między innymi Urzędu Miasta w Opocznie. Oczywiście z niektórymi, nie ze wszystkimi. Zastanawiam się, dlaczego nikt ich nie mógł powstrzymać do momentu oficjalnych pism, które wpłynęły, np. ze sprzedażą działki. Uważam, że to była próba zbadania niektórych radnych i funkcjonariuszy, czy pozwolą na dalszy krok. Bardzo ładnie niektórzy radni się zachowali, bo nie pozwolili i nie pozwalają dalej i próbują to rozwiązać. Lecz Pan Kopera nie dopuszcza do tego rozwiązania. My żądamy, aby zwrócono kawałek działki, którą użytkowaliśmy ponad 20 lat. Włożyliśmy bardzo duży wkład finansowy, poświęciliśmy dużo czasu i tak naprawdę nikogo to nie interesuje. Dostaliśmy od Burmistrza Opoczna pismo żeby iść z tą sprawą do sądu. Uważam, że tak jak Pan Rożenek ostatnio powiedział, czy tak naprawdę ta sprawiedliwość będzie też w sądzie w Opocznie? Skoro więc Pani N. najprawdopodobniej jest sędzią w sądzie w Opocznie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – rozumiem, że skarżący precyzuje skargę. Zarzuca mówiąc krótko, że zbycie nieruchomości w 2017 roku, tego trójkąta było z naruszeniem prawa i także z naruszeniem prawa doszło do próby zbycia tej nieruchomości wraz z budynkiem, poprzez wpisanie dochodu z jej sprzedaży do budżetu na rok 2020. Na kogo kieruje Pan tą skargę, które osoby są winne tego stanu, który Pan tutaj wskazał? Pan jako skarżący wskazuje także, że niezgodnie z prawem została sprzedana tamta nieruchomość w roku 2017 i także

niezgodnie z prawem do projektu budżetu został wstawiony dochód ze sprzedaży przez Gminę nieruchomości przy ul. Dworcowej 2. Takie Pan zarzuty formułuje? Pan D.R. – skarżący – między innymi Panie Przewodniczący. To są główne zarzuty. W pismach są jeszcze inne zarzuty. Prosiłbym, aby Pan jako Przewodniczący to zbadał i wysłuchał radnych, którzy przedstawiają stan faktyczny, a Pan ich ignoruje. Mam do Pana zapytanie, jako Przewodniczącego Komisji, jak to jest możliwe, że wcześniej kamienica się nie nadawała do remontu ani zamieszkania, a w tym momencie kamienica nadaje się do zamieszkania i do remontu, który będzie wkrótce zrobiony mam nadzieję. Proszę powiedzieć kto takie dokumenty wystawiał, że kamienica nie nadaje się do zamieszkania. Uważam, że tutaj dochodziło do pewnej nieprawdy, jak i poświadczeń nieprawdy w dokumentach. Kto za tym wszystkim stoi?

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji - na to pytanie Panu nie odpowiem. Najprawdopodobniej opinię na temat stanu tej nieruchomości wydawał Powiatowy Nadzór Budowlany, nie wiem czy ZGM takie opinie wydawał. Ja tych dokumentów nie widziałem i nie tworzyłem tych dokumentów. Na kogo Pan składa tą skargę? Kto Pana zdaniem tworzył te bezprawne działania?

Pan D.R. – skarżący – w szczególności jest to Pan Kądziela, Pani Zięba, Pan Sobczyk i Pan Kopera, który w sposób nie obiektywny i nie merytoryczny bada skargi, wnioski i tym podobne. Wraz z innymi mieszkańcami bardzo szczegółowo przedstawiamy to w pismach. Bardzo proszę, aby każdy zarzut, podejrzenie, był zbadany przez Pana i radnych. Aby dopuszczał Pan głos radnych i brał go na poważnie. Jest to najwyższy czas, ponieważ trwa to już ponad pół roku i nie ma rozstrzygnięcia merytorycznego, a jedynie są problemy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji - chcę to podsumować, żebyśmy wiedzieli nad czym pracujemy. Pan jako jeden ze skarżących wnosi skargę na Burmistrza Opoczna?

Pan D.R. – skarżący – ówczesnego Burmistrza, nie obecnego.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – to jest kontynuacja działań, więc teraz obecny Burmistrz te działania powinien naprawić. To nie ma tak, że jest odcięcie pewnych funkcji, tylko dalej są te same kompetencje. Jeżeli było działanie bezprawne to obecny Burmistrz mając te same kompetencje jak Burmistrz Kądziela powinien to naprawić. Składa Pan skargę jednocześnie na obecną Przewodniczącą Rady Miejskiej Panią Annę Ziębę, na obecnego radnego Sobczyka i na moją osobę.

Pan D.R. – skarżący – w szczególności i w pierwszej kolejności powinien być rozpatrzony wniosek o wyłączenie Pana z rozpatrywania skarg dotyczących ul. Dworcowej 2. Pan powinien być zwieszony z postępowania do momentu rozpatrzenia skargi. Jak to powinno być, ja nie wiem, nie jestem prawnikiem. Pani prawnik się wypowiedziała. Bardzo bym prosił, aby sprawy z ul. Dworcowej zostały rozwiązane tak jak należy. Pan Rożenek ostatnio powiedział wprost, że nawet gdyby chcieli zrobić cokolwiek jak należy to co zrobiła Prokuratura i Sąd, czy zrobi Prokuratura i Sąd.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – panie Sekretarzu, też został Pan wspomniany. Czy Pana zdaniem sprzedaż w 2017 miała miejsce z naruszeniem przepisów prawa? Czy Pan Burmistrz Kosno uważa, że miała miejsce taka procedura z naruszeniem przepisów prawa? Bo jeżeli tak, to komisja będzie zobowiązana do złożenia zawiadomienia do Prokuratury. Jakie jest stanowisko obecnego Burmistrza?

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – skarga dotycząca sprzedaży działki była przez Radę rozpatrywana i została oddalona. To było dużo wcześniej.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – uzasadnienie do tego oddalenia zostało przygotowane przez Wydział Prawny obecnego Burmistrza.

Anna Zięba – Przewodnicząca Rady Miejskiej – nie jestem członkiem Komisji Skarg i wniosków, tak jak Pan Przewodniczący zaznaczył. Szanowni Państwo, bardzo się dziwię wnioskowi Pana D.R. o wycofanie mnie z dzisiejszych obrad. Tak jak on ma prawo zasiadać dzisiaj wśród osób, które są zainteresowane tą skargą, ponieważ jest osobą skarżącą, tak samo ja mam prawo zasiadać i zabierać głos w dzisiejszych obradach, ponieważ jestem osobą, której skarga dotyczy. Myślę, że działa to w taki sposób, że każdy ma prawo wypowiedzieć swoje zarzuty i każdy ma prawo z tych zarzutów się wybronić. Szanowni Państwo, bardzo się dziwię insynuacjom, że w jakiegokolwiek procedurze wykonywanej czy przez ówczesny zarząd Gminy czy przez obecną Radę doszło do złamania przepisów prawa. Pan D.R. tych skarg złożył bardzo wiele do różnych instytucji i żadna z tych instytucji nie wydała opinii co do tego, że zostały złamane jakiegokolwiek przepisy prawa. Nawet ta sytuacja, którą przed chwilą wspomniał Pan Przewodniczący i Pan Sekretarz, temat dotyczący części, 13 metrów małego trójkąta działki na poszerzenie nieruchomości przyległej w trybie bezprzetargowym. Procedura, która jest stosowana w gminie od lat, zgodnie z przepisami, najczęściej na rzecz przedsiębiorców, na rzecz wspólnot mieszkaniowych. M.in. w taki sposób był zbyty teren dla przedsiębiorstwa przy ul. Spacerowej, w taki sposób był zbyty teren dla budynku użytkowego dla osoby

prywatnej prowadzącej działalność gospodarczą przy budynku starej Policji przy ul. Piotrkowskiej. W tym samym trybie sprzedaje się małe odcinki nieruchomości na poszerzenie warunków dojazdowych lub dostępów dla wspólnot mieszkaniowych w naszej gminie. Stwierdzono już wielokrotnie po pierwsze, że procedura jest zgodna z prawem, a po drugie nawet w ostatnich obradach Rady Miejskiej w sprawozdaniu Burmistrza mieliśmy kilkakrotnie informację o tym, że Burmistrz sprzedał w trybie bezprzetargowym na poszerzenie nieruchomości takiej czy innej. Drodzy Państwo, trzecia sprawa jest związana z tym, że dziwię się Pani mecenas, że wydała taką opinię, że ten materiał trzeba zebrać razem. Dzisiejsza komisja dotyczy konkretnej skargi. Skargi, która została złożona do Wojewody Łódzkiego, a Wojewoda stwierdził że nie jest kompetentny w rozpatrywaniu tej skargi. Przekazał tą konkretną skargę do rozpatrywania Radzie Miejskiej, a następnie do Komisji skarg i wniosków. Drodzy Państwo skarga ta dotyczy sprzedaży budynku, przede wszystkim umieszczenia przychodów ze sprzedaży nieruchomości w budżecie Gminy, w projekcie budżetu czy w uchwale budżetowej, co nie jest jednoznaczne z procedurą sprzedaży tej nieruchomości. Dlatego, że Rada ani Radni nie są kompetentni co do tego, żeby jakiegokolwiek działania podejmować w zakresie sprzedaży jakichkolwiek nieruchomości będących mieniem gminy. Ta kompetencja należy do Burmistrza jako organu wykonawczego i jest prowadzona przy spełnieniu określonych warunków. Czy Pan Burmistrz podejmie decyzję o sprzedaży konkretnej nieruchomości, czy tej decyzji nie podejmie, radni na to wpływu nie mają. Pan Burmistrz pismem skierowanym do Państwa skarżących już 23 marca w tej kwestii się wypowiedział, że nie została ta nieruchomość przeznaczona do sprzedaży, nie zamierza tej nieruchomości przeznaczyć do sprzedaży i tym bardziej jest to ważne ze względu na to, że jest to jeszcze przed uchwałą z dnia 26 marca, w której to radni na skutek pisma ze sprzeciwem mieszkańców wycofali te przychody ze sprzedaży nieruchomości z uchwały budżetowej. Drodzy Państwo zauważcie, iż 23 marca Pan Burmistrz odpowiada mieszkańcom, że nie zamierza. Następnie 26 marca radni wycofują z budżetu gminy ten przychód. W tym momencie skarga dotycząca podjęcia działań w kierunku dotyczących sprzedaży nieruchomości przy ul. Dworcowej już staje się bezzasadna. To nie wszystko drodzy Państwo, Pan D.R. w swojej wypowiedzi oświadczył, że były mu proponowane dwa mieszkania i tak dalej. Proszę Państwa, nazywam się Anna Zięba, nigdy w życiu nie miałam sposobności rozmawiania z Panem D.R. Raz jeden, kiedy byłam w Biurze Rady przy obecności pracowników Biura Rady Pan D.R. wszedł, zobaczył mnie i się zatrzymał. Zapytałam, czy może

chce Pan ze mną porozmawiać w tej sprawie. Pan odpowiedział: nie, ja nie będę z Panią rozmawiał, ja będę pisał. No i tak też się dzieje, bo tych skarg ze strony Pana D.R. jest bardzo dużo. Drodzy Państwo, ja oczywiście powiedziałam, że ta nieruchomości została umieszczona z takich przesłanek, które wynikały z tego, że z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej była informacja, którą uzyskaliśmy od Prezesa Marcina Jędrasika, z której wynikało, że budynek zagraża bezpieczeństwu i zdrowiu mieszkańców i z decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który w trybie nakazowym wydał decyzję, żeby remont przeprowadzić. Szacunki dotyczące tego remontu opiewały na kwotę ponad 500 tyś. zł. Mając na względzie, że nieruchomości jest zlokalizowana w skumulowanym centrum handlowym i może być nieruchomością, która uzyska wysoką cenę ze względu na handlowy charakter tego terenu, a jednocześnie jest budowany blok wielorodzinny i mają Państwo szansę uzyskać mieszkania zamienne na dobrym poziomie. I rzeczywiście powiedziałam to publicznie, nie Panu D.R., tylko publicznie na jednej z komisji, że w gospodarstwach domowych gdzie są dorosłe dzieci, tak jakby dwie rodziny, w takiej sytuacji rodzina ma szansę dostać dwa lokale zamienne, bo to są dwie rodziny. Takie stwierdzenie padło. Nie dlatego proszę Państwa, żeby kogokolwiek przekupywać, tylko dlatego że to byłaby szansa dla tych mieszkańców, żeby mieć jakąś wartość dodaną z tej sytuacji. Oczywiście w momencie sprzeciwu mieszkańców radni jednogłośnie wycofali przychód ze sprzedaży tej nieruchomości z budżetu. Pan Burmistrz oświadczył w piśmie, że nie zamierza tej nieruchomości przeznaczyć do sprzedaży i tak naprawdę w tamtym momencie już sprawa dotycząca nakręcania i łamania przepisów i różnych innych rzeczy stała się bezprzedmiotowa. Oczywiście po tej sprawie wpłynęło wiele innych skarg od Państwa skarżących dotyczących następnych skarg, gdzie już te skargi były wcześniej rozpatrywane. Nie wiem jaką Pan Przewodniczący podejmie decyzję co do rozpatrywania i jakiego zakresu skarg. Drodzy Państwo, tak naprawdę być może ostateczny wyrok Sądu Państwu skarżącym wskaże na to, że nie doszło do żadnego złamania przepisów prawa. Zwrócę jeszcze uwagę na to prawo pierwokupu, na które Pan skarżący bardzo często się powołuje. Prawo pierwokupu wynika z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Art. 109 ustawy o gospodarce nieruchomościami mówi o tym, że prawo pierwokupu przysługuje tylko i wyłącznie Gminie. I to tylko i wyłącznie w takiej sytuacji, kiedy osoba prywatna sprzedaje nieruchomość. Taki akt notarialny trafia do Burmistrza. Jeżeli Gmina stwierdza, że nie chce skorzystać z tego prawa pierwokupu nic się nie dzieje. Natomiast jeśli Gmina stwierdzi, że to może być

nieruchomość strategiczna dla Gminy to ma prawo z takiego prawa pierwokupu skorzystać. Drodzy Państwo pamiętajmy, że w prawie polskim nieruchomość to jest grunt wraz z jego naniesieniami. Co innego prawo do lokalu czy najemcy do lokalu. Z tego co wiem, Pan skarżący D.R. najemcą w tym lokalu nie jest. Najemcą są Państwo G. i Z. K., ale podpisu Pana Z.K. nigdzie na tych skargach nie ma. We wcześniejszych pismach była chyba jeszcze jedna rodzina podpisana. Natomiast te następne skargi są osobistymi skargami Pana D.R. i są pisane tak jak mi Pan D.R. wtedy w drzwiach kancelarii Biura Rady powiedział, że będzie pisał. Także wywiązuje się z tych deklaracji i pisze. Jestem przeświadczona o tym, że w żadnej procedurze Urzędu Miasta, pracowników Urzędu Miasta, a także radnych i uchwał podejmowanych przez Radę nie doszło do żadnego złamania przepisów prawa. W żadnym wypadku nie było intencją radnych działanie przeciwko mieszkańcom, a wręcz przeciwnie w drugą stronę.

Pan D.R. – skarżący – troszkę mijają się Pani z prawdą i ze stanem faktycznym, ponieważ kamienica została dopiero wycofana, gdy wpłynęły skargi do różnych instytucji. Gmina nie wycofała, bo chciała, tylko została zmuszona do tego po pierwsze. Po drugie gdy radna Zięba była przy ówczesnej władzy, czyli z-cą Burmistrza, Państwo G. i Z. K. przychodzili i pytali czy mogą wykupić mieszkanie wraz z działką ogrodową. Odmawiano im niejednokrotnie. Dlaczego Państwu N. nie odmówiono, nie wiadomo. Jest to jednoznaczne naruszenie prawa, dyskryminowanie nas. Co do zaproponowania przez radną Ziębę tych dwóch mieszkań, to było to na komisji, bodajże w lutym marcu. Podeszła do mnie i powiedziała do mnie wprost „dwa mieszkania ci dają i bierzesz, tylko opuśćcie kamienicę”, coś w zamian. Pani radna nie przyznaje się do prawdy, bo może nie wypada publicznie. Trzy – najemcą Pani radna Zięba jestem, tylko Pani ma błędne informacje. Cztery – Pan Z.K. jest inwalidą w ciężkim stanie po trzech udarach. Pani powinna zapewnić temu człowiekowi szczególną opiekę, a zapewnia tylko duży stres i nerwy, przez co ma depresję. Pięć – ja bardzo Panią proszę, żeby Pani mówiła wreszcie prawdę.

Magdalena Belica – radna – ciężko w tej dyskusji odnieść się do jednej rzeczy. Z tego co wynika z wypowiedzi Pani mecenas możemy wywnioskować, że jeżeli nie złożą Pan skargi na całą Radę to nie będzie to skarga na organ, więc ona będzie bezpodstawną. Proszę o zastanowienie, czy chce Pan skarżyć całą Radę, czy też pojedynczych radnych. Z tej wypowiedzi wynikało, że nie możemy skarżyć radnych, tylko Radę. To jest kwestia do przemyślenia. I wydaje się dosyć istotna z uwagi na dalsze procedowanie.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – Panie Przewodniczący, jeżeli są wątpliwości to może od razu by Pani prawnik je wyjaśniła.

Magdalena Belica – radna – Pani prawnik wyjaśniła to przed chwilą.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – tak jak powiedziałam, dlatego został Pan zaproszony, żeby doprecyzował swoje roszczenia. Nie mówiłam o tym, tak jak mówi Pani Przewodnicząca, żeby zebrać wszystko i rozpatrywać jako jedno. Chodziło o to, że zbycie tego trójkąta było już procedowane wcześniej, tak jak powiedział Pan Sekretarz. W tym zakresie była już podejmowana uchwała przez Radę Miejską. Te kwestie powinny pozostać bez rozpatrzenia. Nie możemy rozpatrywać dwukrotnie tych samych spraw. Natomiast inne kwestie w pierwszej kolejności, należy ustalić przedmiot skargi i wówczas będzie wiadomo, czy jest to skarga którą powinna procedować komisja i czy powinna być procedowana przez Radę, czy przez inny organ. Wielość tych pism i poruszanych kwestii nie pozwala na jednoznaczne wskazanie kto jest przedmiotem danej skargi. Ważne jest, żeby Pan sprecyzował co jest przedmiotem skargi i na kogo ta skarga jest składana.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – chciałbym, żeby ta komisja była merytoryczna. Jak już pytałem skarżącego, sprecyzowaliśmy ostatecznie osoby, które skarżący wskazuje. Wskazaliśmy działania lub brak działań, zaniechanie poszczególnych radnych, poszczególnych organów na które przysługuje skarżącemu złożyć skargę. Skarżący wskazał dwa elementy: naruszenie przepisów prawa przy sprzedaży tej małej nieruchomości przy ul. Dworcowej do której doszło w 2017 roku, a także naruszenie prawa przy umieszczeniu przychodów ze sprzedaży nieruchomości w przyjętym budżecie na rok 2020. Skarżący stoi na stanowisku, że te dwie czynności były bezprawne, zarówno sprzedaż nieruchomości w 2017, jak i wprowadzenie do projektu budżetu domniemanego przychodu z tej sprzedaży w roku 2020. To już jest sprecyzowane. Chciałem odnośnie tego pierwszego punktu, który Pan skarżący wskazuje, czyli sprzedaży nieruchomości z 2017 roku, gdzie cały czas podnosi w kolejnych pismach, zarówno on jak i inni skarżący, że ta nieruchomość została sprzedana z naruszeniem przepisów prawa. Na takim stanowisku nie stoi obecny Burmistrz Dariusz Kosno, że doszło do naruszenia prawa przy tej sprzedaży. Ta sprawa była już rozpatrywana w jednej z wcześniejszych skarg Panie skarżący. Już Pan składał skargę, że to działanie było bezprawne. Komisja i cała Rada przegłosowała tą uchwałę, że tamta sprzedaż, mówię o sprzedaży tego małego kawałka własności gminnej przy ul. Dworcowej w 2017, Rada Miejska stwierdziła, że ta sprzedaż została wykonana zgodnie z przepisami prawa. I ta sprawa została rozstrzygnięta

przez Radę Miejską. Komisja i Rada Miejska stwierdziła i takie uzasadnienie wydział prawny przygotował, na podstawie uchwał, które były w latach poprzednich przyjęte, że ta sprzedaż była zgodna z przepisami prawa. Tak samo nigdzie obecny Burmistrz nie twierdzi, że Pan Burmistrz Kądziela dokonał tej sprzedaży ze złamaniem przepisów prawa. Ta część dotycząca sprzedaży w roku 2017 z naszego punktu widzenia jako Komisji jest zamknięta, ponieważ już raz w tej sprawie Rada Miejska się wypowiedziała. To czym się powinniśmy zająć to skarga przeciwko Burmistrzowi i przeciwko grupie radnych, że zagłosowaliśmy, że zostało to wprowadzone do budżetu, przychód ze sprzedaży tejże nieruchomości. Pan uznaje, że te czynności podjęte przez radnych były zrealizowane z naruszeniem przepisów prawa.

Magdalena Belica – radna – Mam nieodparte wrażenie, że przerywa mi Pan w momencie, kiedy próbuję uświadomić obywatela, jakie mu przysługują prawa i jakie będą konsekwencje jego decyzji. Jako radni jesteśmy zobligowani do tego, aby występować w imieniu mieszkańców naszej gminy. Nie możemy zakładać, że wszyscy obywatele naszej gminy są prawnikami i zdają sobie doskonale sprawę, jakie są konsekwencje pewnych wniosków, które składają do nas. Po to poprosiłam Panią prawnik o opinię w tej sprawie, aby mieszkaniec składający skargę miał pełne rozeznanie, jakie są konsekwencje wyboru pewnej ścieżki. Odnosząc się do kolejnej rzeczy i przypominając stan faktyczny, jeżeli chodzi o sprzedaż w roku 2017, nie można tu się dopatrywać naruszenia przepisów prawa, aczkolwiek zadawałam wielokrotnie na tej komisji pytanie: Czy kiedykolwiek konsultowano sprzedaż w trybie bezprzetargowym tego kawałka gruntu z mieszkańcami ul. Dworcowej? Należałoby uznać jednoznacznie, że nie naruszono tutaj stricte przepisów prawa, ale naruszono ważne interesy mieszkańców nieruchomości. Dokładnie ten kawałek ziemi, o którym rozmawiacie, był użytkowany i potrzebny mieszkańcom przy ul. Dworcowej. Odnosząc się do wypowiedzi Pani Przewodniczącej, która wskazała się do art. 109, jeżeli chodzi o Państwa to macie prawo ubiegać się o prawo pierwokupu, wynika to z kodeksu cywilnego. Art. 109m dotyczy tylko i wyłącznie prawa pierwokupu dla gmin. Natomiast kodeks cywilny jak najbardziej daje możliwości prawa pierwokupu dla osób fizycznych. Chciałabym przypomnieć chronologię wydarzeń, mówimy tutaj o uchwale, która została potem wycofana. Drodzy Państwo, przypomnijmy jedną zasadniczą kwestię, podczas sesji budżetowej to właśnie klub reprezentowany przez Pana Przewodniczącego i Panią Przewodniczącą klub PiS, klub Opocznian i klub OWS, bez porozumienia z pozostałymi radnymi wprowadzili zmiany do uchwały budżetowej i do WPF.

Bez konsultacji z mieszkańcami i pozostałymi radnymi oraz władzami Gminy, umieszczając zapis o sprzedaży nieruchomości przy ul. Dworcowej do budżetu, albo zamierzając faktycznie doprowadzić do sprzedaży tej kamienicy, albo też wprowadzając formalny nie prawdziwy zapis pozyskania dochodów do budżetu gminy. Jeżeli tak jak Państwo twierdzicie, nie zamierzaliście nigdy tej kamienicy sprzedawać, należałoby się zastanowić, w jakim celu ten zapis został wprowadzony. Podczas sesji, która trwała kilkanaście godzin pozostali radni dopytywali, czy były jakiegokolwiek konsultacje z mieszkańcami prowadzone i czy jest to omówione bardzo szczegółowo, czy była możliwość skorzystania z prawa pierwokupu. W całym postępowaniu, podczas kilku komisji na których debatowaliśmy na ten temat, jasno zostało wskazane, że mieszkańcy absolutnie nie mieli takiej wiedzy, że ktokolwiek będzie czynił przymiarki do sprzedaży tej nieruchomości. Zwłaszcza nieruchomości, dodajmy z mieszkańcami. Nigdy nie było to konsultowane, nie zaproponowano Państwu możliwości wykupienia nieruchomości. W mojej opinii mieszkańcy mogli się poczuć, że naruszono ich prawa do pierwokupu mieszkań, w których zamieszkują po kilka, kilkadziesiąt lat. Należałoby tutaj jasno wskazać Państwu prawo do poczucia się w sposób niewłaściwie potraktowany przez organ, jakim jest cała Rada Miejska, ponieważ uchwała podejmowana jest przez całą Radę. Słusznie Pan wskazuje, że te zmiany do budżetu zostały wprowadzone przez konkretnych 13 radnych. Powinno się to pokazać, ponieważ część Rady już się temu sprzeciwiała podczas sesji. Uchwała została uchylona nie tylko ze względu na Państwa skargi, czy też pismo Pani Przewodniczącej do Burmistrza o wycofanie, później wnioski o wycofanie z uchwały budżetowej zapisu o sprzedaży nieruchomości. Ale przede wszystkim jej właściwości zostały zakwestionowane przez RIO, że taki zapis był niezgodny z prawem. Jeśli RIO kwestionuje takie zapisy w uchwale budżetowej, to jasno wskazuje, że ten zapis jest niezgodny z prawem. Jeżeli mamy dalej procedować to jeszcze bym raz poprosiła Panią mecenas o wytłumaczenie jasno Panu, jakie są konsekwencje jakich wniosków, tak żeby mógł podjąć takie decyzje, które leżą w jego intencji składając kolejne pisma. Jak wiemy tych pism Państwo złożyliście bardzo wiele, każdorazowo uzupełniając swoje wnioski o kolejne rzeczy. Prośba do Pana Sekretarza o możliwość rozeznania sytuacji, czy formalnie jest taka możliwość odkupienia tego kawałka ziemi i przywrócenia go do użytkowania mieszkańcom przy ul. Dworcowej. Jak wiemy jest to dla nich dosyć istotne. Ci Państwo korzystali przez ponad 20 lat z tego kawałka. Byłam na zaproszenie Państwa na terenie kamienicy przy ul. Dworcowej. Ci Państwo wskazywali, w jaki sposób użytkowali ten kawałek ziemi. Wszyscy jednoznacznie stwierdzili, że

nikt z nimi nie konsultował, nie mieli informacji o wystawieniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym tego kawałka ziemi. Mimo tego, że faktycznie został sprzedany bez naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa, należałoby jeszcze uwzględnić interes mieszkańców, a nie interes tylko i wyłącznie gospodarczy nabywcy tego gruntu. Trzeba się zastanowić czy moglibyśmy w jakikolwiek sposób przywrócić stan faktyczny odkupując od obecnego właściciela ten grunt. Prosiłabym o przedstawienie konsekwencji wniosków, jakie wnosi skarżący.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – bardzo proszę Panią mecenas, żeby odniosła się Pani do stwierdzenia radnej Belicy, że wprowadzenie do projektu budżetowego dochodu ze sprzedaży było naruszeniem prawa do pierwokupu tejże nieruchomości. Czy taki sposób procedowania przez Radę był naruszeniem prawa do pierwokupu?

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli najpierw odpowiem na to pytanie, które powinno nas interesować, czyli jakie konsekwencje są procedowania tej naszej komisji dla samej osoby skarżącej. Powinniśmy się skupić na tym, jaka intencja jest Pana skarżącego. Jeżeli złoży Pan skargę na działanie Rady w postaci zaplanowania sprzedaży kamienicy przy ul. Dworcowej 2, podnosząc określone zarzuty, że Pan się po prostu z tym nie zgadza na działanie samej Rady, to taka skarga zostanie przekazana do Wojewody, celem dalszego procedowania. Jeżeli złoży Pan skargę na działanie Przewodniczącej Rady, za zainicjowanie sprzedaży kamienicy, również zostanie przekazana Wojewodzie. Większość orzecznictwa i rozstrzygnięć Wojewodów jest takich, że skargi na Przewodniczącego powinny być traktowane jako działanie całej Rady, czyli powinny być przekierowywane do Wojewodów celem rozpatrzenia. Skarga na Radę, skarga na Przewodniczącego będzie przekierowana do Wojewody celem rozpatrzenia. Odpowiadając na pytanie Pana Przewodniczącego i ustosunkowując się do tego, co powiedziała wcześniej Pani Przewodnicząca nie tylko art. 109 mówi o prawie pierwokupu w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Jest też art. 34 ust. 7, który mówi o tym, że zbycie nieruchomości zabudowanej domem wielolokalowym na rzecz innych osób niż wskazane w tym przepisie, nie może nastąpić z pominięciem pierwszeństwa w nabyciu lokali mieszkalnych przysługującego najemcom tych lokali. Prawo pierwszeństwa dotyczy zbycia nieruchomości zabudowanej. Nie doszło do naruszenia prawa pierwszeństwa w przypadku zbycia tego trójkąta. Nie doszło jeszcze do wszczęcia procedury zbycia samej kamienicy. Ona została tylko zaplanowana do zbycia przez Radę jako włożona do zabezpieczenia środków do budżetu. Sama procedura zbycia to już jest kolejny etap. To przeprowadza

Burmistrz przy korzystaniu z pomocy urzędników i Urzędu. I tutaj nie doszło jeszcze do rozpoczęcia procedury zbycia i nie doszło do naruszenia prawa pierwokupu.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – Pani radna Belica, Panie skarżący, aby daną nieruchomość sprzedać to po pierwsze ta nieruchomość musi być w wykazie nieruchomości, które są wywieszane w Urzędzie Gminy. Na poszczególną sprzedaż, powyżej pewnej kwoty musi wyrazić zgodę Rada Miejska. Tej procedury sprzedaży w ogóle nie było, więc w jaki sposób doszło do naruszenia Państwa prawa do pierwokupu tejże nieruchomości? Skoro zostały jedynie podjęte działania budżetowe planistyczne, czyli został zaplanowany pewien przychód na rok 2020. Rzeczywiście został wprowadzony punkt mówiący o przychodzie ze sprzedaży tej nieruchomości będącej własnością Gminy Opoczno, jednak sam zapis czy to w wieloletniej prognozie finansowej czy w projekcie budżetu nawet przyjęty zarówno w jednej, jak i w drugiej uchwale przez Radę Miejską, mówimy tutaj o głosach 13 radnych, którzy poparli WPF jak i projekt budżetu, nie skutkuje tym, że nieruchomość zostaje automatycznie sprzedana. Jest to jedynie działanie planujące budżet i daleka droga jeszcze była do tego, żeby tą nieruchomość sprzedać. I tak jak Pani mecenas powiedziała nie zostało złamane prawo pierwokupu, ponieważ nawet nie doszło do rozpoczęcia procedury sprzedaży tejże nieruchomości. Na następnym posiedzeniu sesji, bodajże w następnym miesiącu, ten punkt został zdjęty z uwagi na protesty mieszkańców, którzy nie zgadzali się na sprzedaż nieruchomości. Natychmiast na następnej sesji ten punkt został wykreślony z projektu budżetu i z WPFu. I procedura budżetowa, na którą musiałby wyrazić zgodę i Burmistrz i radni Rady Miejskiej w większości nie została wszczęta. Jeżeli procedura sprzedaży nie została wszczęta to do jakiego złamania prawa pierwokupu doszło?

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – Panie Przewodniczący, jeżeli Pan pozwoli jeszcze, żeby moje słowa albo polemika nie została zinterpretowana w ten sposób, że skarżący nie ma prawa do wyrażenia niezadowolenia chociażby z tego faktu, że zaplanowano sprzedaż tej kamienicy. Nie odbierajmy Panu skarżącemu prawa, żeby złożyć skargę w takim zakresie w jakim on chce.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – jak najbardziej takie prawo Państwo skarżący mają. Mieli prawo być niezadowoleni z faktu umieszczenia w projekcie budżetu, jak i WPF tej sprzedaży. W mojej ocenie nie doszło tutaj do złamania jakichkolwiek przepisów prawa. Rada Miejska miała prawo umieścić w budżecie jak i w WPF ten punkt do dochodów Gminy Opoczno. Odnosząc się do drugiego punktu Pana skarżącego, który wskazał naruszenie przepisów poprzez próbę zbycia

przez umieszczenie tego dochodu w WPF i w projekcie budżetu. Natomiast punkt pierwszy, czyli sprzedaż nieruchomości w roku 2017 został już rozstrzygnięty, przy realizacji skargi wcześniejszej. Ta skarga została uznana za bezzasadną. Cała Rada Miejska uznała tę skargę za bezzasadną.

Andrzej Rożenek – radny – moje nazwisko zostało tu użyte trzykrotnie. Z jednej strony, że jestem oskarżony i o wycofanie skarga wpłynęła. Z drugiej, cieszę się z Pana wypowiedzi, że poruszył temat i użył mojego nazwiska, że się zgadza z moimi przemyśleniami, które wskazałem też w wyniku sytuacji dotyczących nieruchomości. Chcę Panu powiedzieć, że dla mnie własność jest świętością. Dlatego prowadzę pewną sprawę na podstawie, której się wypowiadałem. Tą sprawę prowadzę 17 rok. Właśnie w tej skomplikowanej sprawie udział ma Gmina, która bezprawnie sprzedała grunty o powierzchni 50 ha w sumie. Tam ewidentnie były naruszone osobiste prawa własności byłych właścicieli i ich spadkobierców. Nawiązując do tej wypowiedzi, o której Pan powiedział, że będzie to trwało długo i będzie bardzo długo prowadzone przez Prokuraturę. Rzeczywiście ja na tej podstawie mówiłem. Postępowanie prokuratorskie w tej sprawie trwało 8 lat i zakończyło się umorzeniem ze względu na przedawnienie. Gdzie rzeczywiście zostało wykazane złamanie prawa, ponieważ wówczas Gmina zwróciła się do kancelarii radców prawnych o opinię, czy może te grunty sprzedać przed wcześniejszym powiadomieniem ówczesnych właścicieli i spadkobierców. Kancelaria udzieliła odpowiedzi, że Gmina przed sprzedażą musi poinformować byłych właścicieli i spadkobierców. Gmina tego nie zrobiła i dopuściła do obrotu powierzchnią 50 ha obcokrajowcom po 4 do 7 zł za metr, a następnie kupili to Hiszpanie. Następnie sprzedali to obywatelom polskim w granicach od 40 do 60 zł za metr, tak jest w mojej ocenie. Tu Pan stwierdził, powołując się że ja to powiedziałem, że Państwo N. nabywcy mają gdzieś jakiegoś prawnika w Prokuraturze i coś w tym rodzaju. Od razu twierdzę, że takiego czegoś nie powiedziałem, także proszę tego nie wkładać w moje usta. Nie wiem z jakiego powodu Pan takiego stwierdzenia użył. Proszę, aby Pan w ten sposób się nie wypowiadał. W tej sprawie nawiązując do tej wypowiedzi, że gmina złamała prawo, podpowiem Panu tak, ja o tych ruchach które się tam działy dowiedziałem się od radnej Figury. Wtedy powiedziałem tej Pani, że jedyna droga jaka jest to wystąpienie na drogę prokuratorką i wystąpienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Wtedy myślę, że zostałyby w jakiś sposób wyjaśnione i mielibyście Państwo dzisiaj jakiś obraz sytuacji. Ciężko będzie, żeby komisja to wyjaśniła, bo tam jest wiele wątków prawnych, które powinien podejmować i Prokurator i ewentualnie Sąd. My jako komisja nie widzimy tu złamania prawa.

Może Pan wystąpić do Prokuratury o podejrzenie popełnienia przestępstwa, wskazując Radę i inne podmioty. Radni podejmując decyzję przez głosowanie, żaden z nas nie łamie tego prawa świadomie. Tak jak to było świadomie złamane w latach 2005-2006. Mam dokument z postępowanie prokuratorskiego i mogę to przedstawić. Jeżeli czujecie się Państwo poszkodowani to doradzam wystąpić na drogę prokuratorską. Podpowiadamy, żeby Pana jakoś nakierunkować. Proponuję się zastanowić, żeby wiedzieć w którym kierunku pójść. Jeśli ma Pan taką wolę i będzie potrzeba pomóc to mogę się podzielić swoją pracą, którą prowadzę już od 17 lat. Na dzień dzisiejszy jest już osiem spraw wygranych przez poszkodowanych, a trzy sprawy są w Sądzie Apelacyjnym. Zobaczmy na czyją stronę będzie wynik.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – chcę poinformować, że do Urzędu wpłynęło pismo z Prokuratury o przedstawieniu wyjaśnień ze wszystkich wątków, o których dzisiaj rozmawiacie. Takie wyjaśnienia do Prokuratury zostały przesłane – 26 lipca otrzymaliśmy zwrotkę. Postępowanie w Prokuraturze w tej sprawie trwa.

Pan D.R – skarżący – Panie Przewodniczący chciałbym się odnieść do p. Rożenka, p. Prawnik i p. Belicy. Co do p. Rożenka to ja nic nie powiedziałem, że pan mi powiedział że Państwo N. mają kogoś w sądzie czy prokuraturze, ja to wiem z pewnych źródeł. Na pewno nie od Pana Rożenka. Prostuję niezrozumienie lub pomyłkę. Co do Pani Belicy i Pani Prawnik, odnośnie skargi kogo i czego dotyczy, doprecyzuję w terminie 7 dni, ponieważ muszę to skonsultować z prawnikiem. Bez tej konsultacji nie powiem dokładnie kogo i czego dotyczy skarga.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – na dzień dzisiejszy nie jest Pan w stanie doprecyzować?

Pan D.R – skarżący – nie doprecyzuję w 100%, czy skarżę na część Rady czy na całość Rady. Muszę to przedyskutować z prawnikiem. Bardzo proszę o 7 dni, uzupełnię to przez pismo dostarczone do Biura Podawczego.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – w skardze widzę, że jest wymieniony Pan Kądziela, Pani Zięba, Pan Sobczyk, Pan Kopera, że przeciwko tym osobom składa Pan skargę. Panie skarżący tak nie można robić, że Pan składa skargę i teraz pan się zastanowi na kogo Pan skarży. To jest troszkę niepoważne. Może Pan pisma dosyłać. To jest Pana prawo.

Pan D.R – skarżący – Panie Przewodniczący, nasza rozmowa nagrywa się i możemy cofnąć, ja powiedziałem w szczególności z możliwością rozszerzenia o

inne osoby. Nie doprecyzuję dzisiaj czy to dotyczy całej rady czy jej części. Po rozmowie Pani Belicy i Pani Prawnik, chciałbym to przedyskutować z prawnikiem, który ma wiedzę prawniczą i potrzebuję na to 7 dni.

Magdalena Belica – radna – w związku z ostatnią wypowiedzią Pana skarżącego, składam oficjalnie wniosek o odroczenie postępowania ma kolejną komisję, celem uzupełnienia dokumentacji przez stronę skarżącą. Proszę o poddanie wniosku pod głosowanie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – składam wniosek o uznanie skargi w przedstawionym dzisiaj zakresie za bezzasadną, ze względu na to że nie doszło do naruszenia w procedurze umieszczenia przychodów ze sprzedaży kamienicy przy ul. Dworcowej 2 w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz w Projekcie Budżetu na rok 2020. Pani mecenas, który wniosek głosujemy pierwszy?

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – Panie Przewodniczący, zanim odpowiem na pytanie, ja opiniuję, oczywiście jest to tylko moja opinia, aby przychylić się do wniosku złożonego przez skarżącego. W toku procedowania tej komisji padło bardzo wiele argumentów wskazujących Panu skarżącemu, w jaką stronę może iść, a w jaką nie. Wydaję mi się, że powinni Państwo przychylić się tutaj do prośby i pozwolić Panu skarżącemu doprecyzować jego skargę w terminie 7 dni. Takie rzeczy i takie doprecyzowania pisemne ze strony skarżących również w toku procedowania innych skarg miały miejsce. Natomiast jeśli chodzi o to, który wniosek to jako pierwszy został złożony wniosek radnej Belicy i to on powinien być jako pierwszy poddany pod głosowanie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – Pani mecenas jeszcze jedno pytanie, skarżący wnosi o to, aby przedłużyć procedowanie postępowania przed komisją, żeby zastanowił się nad tym na kogo wnosi skargę. Wiadomo, nie każdy jest prawnikiem, skarżący ma takie prawo, tylko jaki ma to związek z pozostałymi osobami, bo jest to skarga zbiorowa, bo podpisały ją trzy osoby? W jaki sposób mamy procedować tą skargę w odniesieniu do tych dwóch pozostałych osób? Jeżeli wyrazimy zgodę na to, by skarżący sprecyzował osoby, na które wnosi skargę, poza tym taki sposób procedowania, w którym skarżący nie jest w stanie wskazać osób na które składa skargę i wnoszenie o sprecyzowanie na kogo jest skarga, to nie wiem czy jest jakaś zasadność dalszego postępowania. Pozostawiam to ocenie radnych. W jaki sposób mamy się odnieść do skargi, która wpłynęła i osoby podpisane pod tą skargą, dzisiaj nie są obecne, nie miały możliwości dziś uczestniczyć. Pan skarżący nie jest osobą reprezentującą te wszystkie trzy osoby. Każda z nich wyraziła swój pogląd w piśmie, które przyszło od Wojewody. Nie możemy dalszego procedowania nad skargą, która została

podpisana przez trzy osoby uzależniać od tego, co wniesie jeden ze skarżących. Traktujemy to jako nową skargę czy tą będziemy rozszerzać. Czy może się Pani odnieść odnoście do tego, ile osób jest podpisanych pod tą skargą.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – nie widzę powodów, aby wychodzić przed szereg i od razu decydować i przesądzać o tym. Osoby, które złożyły skargę może podpiszą się pod wyjaśnieniami. Widzę, że Pan skarżący się zgłasza i pewnie odniesie się do tego argumentu. Gdyby była taka sytuacja, że wyjaśnienia złoży Pan skarżący jako D.R., a inne osoby nie, wówczas na kolejnej komisji powinniśmy się nad tym zastanowić. W tym momencie nie ma podstaw do tego, żeby nie przychylić się do wniosku skarżącego. Jeżeli jest taka sytuacja, że skarga jest złożona przez kilka osób, a za przedstawiciela mamy tylko jedną osobę możemy prosić Pana, aby wyjaśnienia były złożone albo w imieniu wszystkich i wówczas wskazać Pana jako osobę, która jest przedstawicielem innych osób i będzie zabierać głos na kolejnej komisji jeżeli zostanie zaproszona, albo o to żeby te wyjaśnienia zostały złożone przez wszystkich. Natomiast jeżeli to mają być wyjaśnienia tylko Pana również trzeba to zaznaczyć. Wówczas w gestii komisji jest procedowanie i zastanowienie się co z tym zrobić. Wydaje mi się, że w tym momencie jest to przedwczesne procedowanie.

Pan D.R – skarżący – Pani Przewodniczący, uzupełnienie będzie również przez te dwie osoby, czyli przez Z. G. K. Będzie to przedyskutowane i uzupełnione we trójkę wraz z pomocą prawnika. Dlatego wnoszę i ta rozmowa jest uzupełnieniem tego wniosku, który wcześniej został złożony przez trzy osoby. Pani prawnik bardzo dobrze powiedziała i tak to będzie zrealizowane. Popieram i przychylam się do wypowiedzi Pani prawnik, jak i radnej Belicy. Jeszcze mam taką prośbę do Pana Przewodniczącego, aby z większą uwagą słuchoł Pan radnych i nie lekceważył ich wypowiedzi. Przed chwilą powiedział Pan, że nie popiera mojego wniosku, a jedynie uznaję skargę za bezzasadną. Proszę wysłuchać krzyku mojej osoby jako skarżącego i tych dwóch osób, które się pod tymi skargami podpisały. Z.K. jest inwalidą i jest bardzo zawiedziony tym, co się stało i zależy mu na tym, żeby to rozwiązać w sposób jak należy. Nic więcej nie chcemy. Dlatego podtrzymuję wniosek o odroczenie. W terminie 7 dni skarga zostanie uzupełniona merytorycznie o co wnosimy i co podtrzymujemy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – proszę Państwa, myślę że nie ma potrzeby, żeby tą decyzję dzisiaj podejmować. Przekładamy rozstrzygnięcie, czy dalsze procedowanie na następne posiedzenie w zakresie dotyczącym skargi Państwa z punktu 4. Na następnym posiedzeniu Komisji, które będzie ustalone w przyszłym miesiącu będziemy w dalszym ciągu tę skargę procedować, żeby dać

możliwość stronie skarżącej pełnego wypowiedzenia się, o co strona skarżąca wnioskuje. Przychyliam się do wniosku, aby dać możliwość wypowiedzenia się.

Andrzej Rożenek – radny – chciałbym się odnieść jeszcze do całej sprawy bardziej ogólnie. Mieszkańcy i skarżący może czuć się niedowartościowany, albo może odnieść, że była to próba zamachu na własność osób, które tam mieszkają. Na pewno nic się nie stało, bo podejmowałem tu decyzję i podejmowałem decyzję podczas wywłaszczania nieruchomości pod obwodnicę miasta Opoczna. Tam było wywłaszczone kilka nieruchomości wraz z budynkami. Jak to się zakończyło wszyscy wiemy, zostały te nieruchomości wywłaszczone. Poszkodowanym wypłacono naprawdę dobre odszkodowanie. Dzisiaj każdy z poszkodowanych, można powiedzieć, że jest zadowolony. Podejmując decyzje przy Państwa propozycji wstępnej, bo to była wstępna propozycja i nic się później nie wydarzyło, Państwo żeście później zanegowali, nie chcecie i problem zniknął, bo przed ostatecznym projektem budżetu zostało to wycofane. Dopiero za kilka lat ocenicie tą sytuację, czy była słuszna czy niesłuszna. Na pewno tak będzie, wierzę w to. Niech Pan skarżący się odniesie do tej sprawy, którą prowadzę od 17 lat. Tam bezprawnie zostało zabranych 50 ha, nie zwrócono uwagi na około 500 rodzin, sprzedano. Tu nie było tego skutku, ja się obawiam, że jakieś rozmowy są, nie do końca są zakończone. W jakiś kuluarach i żebyśmy nie zabrnęli w złym kierunku. Proszę o wzięcie pod uwagę tych różnych sytuacji. Jak powiedziałem własność dla mnie jest świętością. Nie dopuściłbym i nigdy bym nie podniósł ręki, żeby któryś z mieszkańców Opoczna, w wyniku tego poniósł jakieś niekorzystne konsekwencje. Dlatego prosiłbym, żebyśmy w tym kontekście też się zastanowili i znaleźli rozwiązanie. Z wypowiedzi Pani prawnik widzę, że nie wiemy o co nam chodzi. Raz się mówi o 13 m, sprawa zakończona, teraz mówimy o kawałku. Rozumiem Państwa niedosyt i chciałbym, żeby dla Państwa to wyszło jak najkorzystniej. Myślę, że po tych 7 dniach, gdzie Pan się zastanowi, Państwo się zastanowicie, znajdziemy jakiś wspólne rozwiązanie, żeby tą sytuację zakończyć, bo na tą chwilę jest remont, Państwo mieszkacie, nic się nie stało. Gdyby poszło to w tym drugim kierunku, że musielibyście iść do Sądu dochodzić praw dalej, jakiś niesamowitych strat nie tylko finansowych ale też moralnych. Prawdopodobnie gdzieś mogło nastąpić jakieś niedomówienie myślę, że jest to wszystko do rozwiązania i jest to przed nami. Myślę, że za kilka dni Państwo sprecyzujecie swój wniosek. Jeżeli czujecie się przez Radę poszkodowani to ja bym już dzisiaj sugerował wystąpić do Sądu z podejrzeniem popełnienia przestępstwa. Prokuratura stanie na wysokości zadania, tym bardziej jak Pan Sekretarz już wspominał, że dokumenty w tej sprawie już poszły. I teraz czy skoro

dokumenty już poszły i Prokuratura się tym zajmuje, to czy my jesteśmy władni zajmować się i procedować nad tą sprawą. Czy nie powinniśmy poczekać na stanowisko Prokuratury?

Tomasz Kopera – Przewodniczący – zacznijmy udzielić głosu radnej Belicy i Panu skarżącemu, chciałem powiedzieć, że jako radny Rady Miejskiej Tomasz Kopera jestem przeciwko sprzedaży tej nieruchomości przez Gminę na rzecz podmiotów zewnętrznych. Jestem za tym, aby ta nieruchomość, jeżeli taka wola ze strony najemców obecnie czy później będzie występowała, żeby sprzedać ją na rzecz jedynie najemców, jeżeli taką będą przedstawiali wolę.

Magdalena Belica – radna – w 100% popieram takie stanowisko. Również stoję na stanowisku, że tego typu nieruchomości w pierwszej kolejności powinny być zbywane mieszkańcom. Bardzo dziękuję za odroczenie terminu i przychylenie się do wniosku osoby skarżącej i proszę o 15 minut przerwy przed kolejną skargą.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – Pani Radna myślę, że 15 minut przerwy to nie jest dobry pomysł, bo plan pracy Urzędu jest napięty. Tym bardziej, że pozostałe punkty dzisiejszego posiedzenia są dosyć krótkie i byśmy szybko zakończyli.

Magdalena Belica – radna – skarga Pani Przewodniczący jest długa. Czytałam i zapoznałam się z całą skargą. Wszystkie kwestie merytoryczne kolejnej skargi są dosyć znaczące. Bardzo poproszę o przerwę.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – czy wystarczy 5 minut?

Magdalena Belica – radna – za krótko.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – zrobimy 10 minutową przerwę, ale Pan skarżący najpierw się wypowie jeszcze w tym temacie. Rozumiem, że Pan skarżący się wypowiada i już nie ma głosów w dyskusji. Zamykamy ją.

Pan D.R – skarżący – Pani Przewodniczący ja by się chciał odnieść do wypowiedzi Pana Rożenka. Od 2017 były próby zbycia kawałka działki, rozmowy przebiegały pomiędzy Z.G.K a Panem Kądzielą ówczesnym Burmistrzem. Obiecywano, gwarantowano że nie będzie zbyty kawałek działki, a później dowiedzieliśmy się, że działka jednak została zbyta. Ewidentnie zostaliśmy oszukani, dowiadujemy się, że jest próba zbycia kamienicy wraz z mieszkańcami. Pani Przewodniczący i radni, po prostu czujemy się nie tylko oszukani, zawiedzeni i obawiamy się o różne dziwne rzeczy ze strony ówczesnej władzy, która w tym momencie zasiada przy obecnej. Nie chcielibyśmy się czuć tak jak to wcześniej było, że obiecywano nam, gwarantowano nam, a robiono swoje.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – zamykam ten punkt posiedzenia, czyli punkt 4. W dalszym ciągu ten punkt będzie procedowany na następnym posiedzeniu. 10 minut przerwy i będziemy zapoznawać się ze skargą na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Mroczkowie.

**Komisja nie wypracowała stanowiska w sprawie skargi D.R., G. i Z.K., z ul. Dworcowej w Opocznie, ponieważ podczas posiedzenia przedstawiciel lokatorów kamienicy Pan D.R. zobowiązał się doprecyzować na kogo wnosi skargę, musi to skonsultować ze swoim prawnikiem i zobowiązuje się dostarczyć dokumenty w terminie 7 dni. Komisja podjęła decyzję o kontynuowaniu tematu na kolejnym posiedzeniu.**

*Przerwa w obradach.*

Ad. pkt. 5.

**Zapoznanie się ze skargą Pani K.W. na Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mroczkowie Gościnnym.**

Tomasz Kopera – Przewodniczący – wznawiam posiedzenie Komisji Skarg, wniosków i petycji. Jesteśmy w punkcie 5 „Zapoznanie się ze skargą Pani K.W. na Dyrektora szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mroczkowie Gościnnym”. 12 sierpnia 2020 wpłynęła skarga na Dyrektora szkoły o przeprowadzenie kontroli. Przeczytałem tylko krótką część skargi, bo uzasadnienie jest dosyć długie na kilka stron. „Niniejszym składam skargę na dyrektora szkoły i zaskarżam jego decyzję w kwestii przydzielenia mi przedmiotów i klas do nauczania w nadchodzącym roku szkolnym 2020/2021, tym samym odebrania mi kontynuacji nauczania matematyki w klasie 7a. Jednocześnie zwracam się z prośbą o przeprowadzenie w trybie pilnym kontroli w tym zakresie oraz niezwłocznym poinformowaniu mnie o sposobie załatwienia sprawy.” Tak jak już wspomniałem uzasadnienie ma 8 stron, także bezcelowe byłoby odczytywanie tego. Prosiłbym Pana Dyrektora Marka Ziębickiego o przybliżenie sprawy, jeżeli byłaby taka możliwość.

Marek Ziębicki – Dyrektor Wydziału Edukacji – Szanowni Państwo, jest to skarga złożona do dwóch organów. Do Kuratorium Oświaty Delegatura w Piotrkowie Trybunalskim i na ręce Burmistrza Opoczna. Skarga dotyczyła zmiany przez dyrektora szkoły w arkuszu organizacyjnym w kwietniu tego roku przydziału nauczania matematyki jednej z nauczycielek, która złożyła właśnie skargę. Tam zarzucała też brak opinii Rady Pedagogicznej, która opiniuje przydział czynności dla nauczycieli na nowy rok szkolny. Z tego co wiem, z Kuratorium Oświaty była przeprowadzona kontrola w szkole. Pani Dyrektor szkoły w Mroczkowie przedstawiła mi ten protokół kontroli. Nie dała oryginału,

ani kopii tylko zapoznała mnie. W tym protokole jest stwierdzenie, że nie wydano żadnych zaleceń. Pani dyrektor działała zgodnie z prawem. Tyle mogę powiedzieć. Skoro nie wydano zaleceń dyrektor szkoły, dyrektor placówki oświatowej nie ma obowiązku informować organu prowadzącego o kontroli. Z powodu braku zaleceń w Kuratorium temat został zamknięty. Przypomnę tylko, właściwe przydzielanie przedmiotów nauczania. Muszą być nauczyciele przygotowani do tego, muszą posiadać odpowiednie kompetencje. Pani dyrektor stwierdziła, że takie kompetencję nauczycielka matematyki ma i zamieniła przydział nauczania 7a na 7b. Ta prośba wynikała z głosów rodziców, którzy przyszli do Pani dyrektor z propozycją zamiany nauczyciela uczącego w 7 klasie. I taka decyzja została podjęta przez Panią dyrektor.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – w Pana opinii zgodnie z najlepszą Pana wiedzą nie doszło tutaj do żadnego złamania przepisów oświatowych przy dokonywaniu przydziału przez dyrektora.

Marek Ziębicki – Dyrektor Wydziału Edukacji – przydział czynności kontroluje Kuratorium. Tam zarzucano również nie przestrzeganie statutu szkoły przez Panią dyrektor. Kontrola tego zagadnienia również jest w kompetencjach Kuratorium. W sumie, gdyby były jakieś zalecenia dyrektor zobligowany byłby poinformować organ prowadzący, czyli Radę Gminy o takich zaleceniach ze strony Kuratorium. Skoro Kuratorium stwierdziło, że nie było żadnych złamań przepisów prawa, dyrektor nie ma takiego obowiązku, temat dla niego jest zamknięty. Jeszcze raz podkreślę, że te zarzuty które zostały skierowane przeciwko Pani dyrektor, są to zarzuty, które jedynie kontroluje Kuratorium Oświaty – organ nadzoru pedagogicznego.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – Pani mecenas prosiłbym, w jakim zakresie my mielibyśmy się, jeżeli Pan dyrektor mówi że jest to kompetencja Kuratorium, wypowiedzieć nad ewentualną zasadnością czy bezzasadnością tej skargi. Jaki jest nasz zakres decyzyjności?

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – proszę Państwa, Kuratorium sprawuje nadzór w zakresie pedagogicznym i respektowania przepisów oświatowych. Natomiast rada gminy kontroluje pod względem organizacyjnym zgodnie z KPA, jeśli przepisy szczególne nie określają innych organów. Tutaj organem właściwym do rozpatrzenia skargi na dyrektora szkoły jest rada w zakresie zaniedbań, nie należytego wykonywania powierzonych zadań dyrektora. Naruszenia praworządności lub interesów skarżącego, a także przewlekłości lub biurokratycznego załatwiania spraw.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – Pani mecenas, jeżeli Pani pozwoli od początku w zakresie nienależytego.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – w zakresie zaniedbań lub nienależytego wykonywania powierzonych zadań dyrektora, naruszenia praworządności lub interesów skarżącego, a także przewlekłości lub biurokratycznego załatwiania spraw. Tak stanowi art. 227 KPA i w tym zakresie posiłkując się o opinię o której mówił Dyrektor Ziębicki komisja powinna wypracować swoje stanowisko. W mojej ocenie jak najbardziej Rada Gminy jest kompetentna i władna do tego, żeby rozpatrzyć skargę na dyrektora szkoły w tym zakresie w jakim powiedziałam.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – proszę Państwa, nie jesteśmy w stanie dzisiaj stwierdzić, czy doszło do przesłanek opisanych w artykule KPA wskazanych przez Panią mecenas. Dlatego konieczne będzie wezwanie obu stron, żeby przedstawiły nam swoje racje. Proszę zarówno skarżącą jak i Panią Dyrektor zaprosić na następne posiedzenie. Panie Dyrektorze, ja bym taki wniosek złożył, może bez głosowania, może by Pan się na następną komisję odniósł w tym zakresie, który wskazała Pani mecenas. Czy w Pana opinii doszło do przesłanek z art.227 KPA, które są w kompetencji naszej komisji. Czy zgodnie z Pana najlepszą wiedzą do takich naruszeń przepisów i do takich uchybień ze strony dyrektora w stosunku do pracownika doszło? Będziemy wdzięczni za Pana stanowisko i analizę sytuacji. Na tą chwilę mamy tylko zarzuty jednej ze stron. Myślę, że będzie konieczne skonfrontowanie tych dwóch pań. Pani Dyrektor zapewne ma inne stanowisko w tej sprawie. Byłaby też potrzebna opinia Dyrektora Ziębickiego. Nie wiem czy Państwo radni chcą w tym temacie jakąś dyskusję przeprowadzić? Dzisiaj nie podejmiemy decyzji, no chyba że taki wniosek padnie, ja nie uważam za zasadne podejmowanie tej decyzji, chciałbym dać wypowiedzieć się stronom. Kto z Państwa radnych chciałby się dzisiaj wypowiedzieć? Pani radna Belica, proszę.

Magdalena Belica – radna – ja się w 100% zgadzam, że nie ma sensu procedowania dzisiaj tej skargi. Jak najbardziej należy wezwać obydwie strony, zarówno skarżoną jak i skarżącą. Przeprowadzić to postępowanie w sposób właściwy i zobaczyć przede wszystkim jak i w poprzednim postępowaniu, czy jesteśmy organem władnym, w zależności w jakim zakresie Pani skarżąca będzie stawiała zarzuty. Przychyłam się do wniosku o przesunięcie tego punktu na kolejne obrady.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – kto z Państwa radnych jeszcze by chciał zabrać głos? Najpierw Dyrektor Marek Ziębicki, a potem radny Biernacki.

Marek Ziębicki – Dyrektor Wydziału Oświaty – chciałbym zwrócić uwagę na to, co powiedziała Pani mecenas. Stwierdziła, że art.227 KPA mówi o pewnych procedurach, czy zostały zachowane. Nie odnosi się on merytorycznie do tego, czy dane zarzuty miały miejsce, tylko czy nie złamano procedur.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – rozumiem, że Pan, Panie Dyrektorze, nie za bardzo czuje się zręcznie wypowiadać się przed komisją.

Marek Ziębicki – Dyrektor Wydziału Oświaty – nie mam nawet takiej wiedzy czy, te procedury postępowania administracyjnego zostały złamane. Mam tylko wiedzę od Pani Dyrektor, że kontrola, która była przeprowadzona z kuratorium w szkole nie wykazała żadnych złamań przepisów, które zarzuca nauczycielka ucząca matematyki. Taką wiedzę mam od Pani Dyrektor. Można się zwrócić do Pani Dyrektor czy też do Kuratorium o udostępnienie protokołu z kontroli.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – czy Pan na wniosek komisji mógłby wnieść do Kuratorium, żebyśmy na następną komisję mieli taki protokół?

Marek Ziębicki – Dyrektor Wydziału Oświaty – może wystarczy zwrócić się tylko do Pani Dyrektor bo ona ma ten protokół.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – to wystąpimy do Pani Dyrektor, żeby nam udostępniła protokół razem z jej zaproszeniem na komisję.

Marek Ziębicki – Dyrektor Wydziału Oświaty – przed chwilą mówiłem, że jeśli Kuratorium by stwierdziło jakieś złamanie przepisów prawa, wykazane by to zostało w zaleceniach. Jeśli te zalecenia byłyby poważne, zresztą każde zalecenia, Pani Dyrektor w terminie 30 dni jest zobligowana do tego, aby powiadomić organ prowadzący o zarzutach, które tam występują. Takich zaleceń nie było, zarzutów nie było w związku z tym, dyrekcja nie musi informować organu prowadzącego o tych wydarzeniach.

Sylwia Stępień – Adamczyk – Mecenas – Panie Przewodniczący, jeżeli mogę coś zasugerować to komisja mogłaby zwrócić się do Pani Dyrektor o pisemne ustosunkowanie się do zarzutów skargi, bo tego nie mamy na dzień dzisiejszy. I odniesienie się również do przeprowadzonej kontroli przez Kuratorium i jej wyników.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – poproszę Biuro Rady, aby wraz z zaproszeniem takie pismo zostało przygotowane. O pisemne ustosunkowanie się do skargi oraz przedstawienie wyników kontroli z Kuratorium Oświaty w Łodzi, które Pani Dyrektor posiada, żeby zostało przesłane do biura rady. Lepiej żeby te dokumenty były opublikowane na tabletach przed posiedzeniem komisji. Proszę też biuro rady, żeby te dwie strony zaprosić na posiedzenie.

Jakub Biernacki – radny – mam pytanie do pani prawnik. Czy, aby przyspieszyć trochę procedowanie spraw i uczynić naszą komisję może trochę bardziej wydolną albo lepiej zorganizowaną, czy pan przewodniczący ma możliwość zanim my się spotkamy, za pośrednictwem biura, czy dyrektora odpowiedniego wydziału zaprosić zainteresowane strony na komisję? Pytam, ponieważ nie pierwszy raz kiedy się spotykamy nie jesteśmy w stanie w żaden sposób podjąć decyzji. Prosiłbym o odpowiedź, czy przewodniczący komisji może podjąć pewne kroki przed posiedzeniem, nawet tym pierwszym, kroki oczywiście mające na celu pozyskanie większej ilości informacji oraz przygotowanie tego spotkania, aby ono mogło być skuteczne przede wszystkim.

Sylwia Stępień – Adamczyk – Mecenas – wydają mi się, że to pytanie powinno być skierowane bardziej do pana przewodniczącego, niż do mnie. Ja nie widzę takich przeszkód, żeby przed posiedzeniem komisji były uszykowane czy przygotowane zaproszenia na to posiedzenie, czy tak jak teraz został skierowany wniosek o pisemne ustosunkowanie się do skargi. Przy czym zaznaczam jednocześnie, że nie zawsze jest to sprawa oczywista i jednoznaczna, dlatego że komisja proceduje wspólnie, gremialnie. Czasami są takie sprawy, gdzie najpierw podejmuje się decyzję co do dalszego procedowania, po wysłuchaniu pewnych wniosków, również rozpytaniu czy to dyrektorów wydziałów, innych radnych, czy samych skarżących. Natomiast co do podjęcia pewnych czynności przed posiedzeniem komisji ja nie widzę przeszkód.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – czy ktoś z Państwa chciałby w temacie tej skargi zabrać głos?

Jakub Biernacki – radny – z gorącą prośbą do Pana Przewodniczącego Koperę, aby Pan w przyszłości, zapoznając się z materiałem, który zostaje nam przesłany w konkretnym temacie już na etapie przygotowania się do tej pierwszej komisji wyciągał wnioski z tych materiałów i czy to samodzielnie czy po konsultacji, ja też służę tutaj pomocą, w jakiś sposób trochę wyprzedzał bieg wydarzeń. Bo w przypadku tej skargi, gdzie mamy stanowisko jednej strony, oczywistym jest, że musimy zwrócić się z prośbą o stanowisko czy opinię tej drugiej strony. Można to było zrobić wcześniej, więc bardzo bym Pana prosił, aby wykazał się Pan inicjatywą, ponieważ tak jak mówię szkoda jest czasu nas wszystkich, abyśmy spotykali się tylko po to, aby podjąć te decyzje, które może Pan podjąć samodzielnie zanim zaczniemy spotkanie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – Panie radny, dziękuję bardzo za tą uwagę. Jak najbardziej zastanawiałem się, czy zaprosić dzisiaj Panią Dyrektor. Może Pan nie wie, bo jadąc samochodem podczas komisji, może Pan nie zwrócił uwagi

po prostu. Było 13 osób zaproszonych na poprzedni punkt, czyli odnośnie ul. Dworcowej, jeżeli wszystkie osoby by przyszły to przez kilka godzin Dyrektor i jeden z nauczycieli byłiby wyłączeni z pracy szkoły. A posiedzenie trwałoby jeszcze kilka dobrych godzin i dopiero przykładowo o godzinie 15 zaczęlibyśmy punkt odnośnie tej skargi. Pojawił się tylko jeden skarżący z punktu 4 i dlatego teraz o tej godzinie jesteśmy w tym punkcie. Są też pewne ramy czasowe, w których możemy procedować. Nie jesteśmy też w stanie wszystkich zaprosić na konkretne posiedzenie. Ja oczywiście jak najbardziej chciałbym, żeby te decyzje zapadały szybko, bo na to pewnie mieszkańcy, którzy składają skargi, czekają. Nie zawsze jest to możliwe, jak Pan widzi materiał też jest skomplikowany, natomiast prosiłbym Pana o poważne traktowanie posiedzeń zarówno sesji jak i komisji, bo mieszkańcy też się żalą, że Pan to niepoważnie traktuje, jadąc samochodem i nie zwracając należytej uwagi na to co się na tych komisjach dzieje. Jedyнным głosem pana w dzisiejszej dyskusji jest to, że w jakiś sposób chce Pan mnie skrytykować.

Jakub Biernacki – radny – nie wiem, proszę Pana, co ma na celu wskazywanie tego, że ja jestem w trakcie posiedzenia, czy siedzę w samochodzie czy siedzę w domu, czy siedzę gdziekolwiek indziej, z jednej strony mają Państwo do mnie pretensje, że zbyt często zabieram głos, albo zajmuję wam bardzo dużo czasu na komisjach i sesjach, a z drugiej strony macie pretensje o to, że siedzę w samochodzie. Nie spotkałem się jeszcze z takimi zarzutami, żeby ktokolwiek miał o to pretensje. Zwłaszcza, że ja mogę równie dobrze w ten sposób pracować. Jak dobrze rozumiem, bo tu Pan dzisiaj powiedział, że w jakiś sposób celowo Pan nie zwrócił się o to, Pani dyrektor w tym przypadku, czy strona tej drugiej skargi przyszła do Urzędu, bo jak dobrze zrozumiałem, zajęłoby dużo czasu dyrektorowi i urzędnikom, ale nie wiem czy, Pan jest świadomy, że w ten sposób podchodząc do tematu to zarówno dyrektor Ziębicki jak i przedstawiciele urzędu będą tu musieli przyjść za miesiąc ponownie, a równie dobrze moglibyśmy to dzisiaj skończyć. Poza tym, czy my tu siedzimy 30 minut, czy siedzimy 8 godzin, to mamy za to płacone.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – panie rady, przecież ilość posiedzeń komisji jest niezależna od ekwiwalentu, który radym przysługuje, od posiedzenia Panu nikt nie płaci przecież.

Jakub Biernacki – radny – oczywiście, że tak. Na poprzedniej komisji nie mogłem się połączyć i fakt, że słuchałem was przez pół godziny, Pan wpisał mnie że byłem nieobecny i za tę komisję nie dostałem pieniędzy.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – ja Pana nie mogę wpisać, że Pan jest nieobecny.

Jakub Biernacki – radny – próbuję Panu powiedzieć, że pańskim sposobem prowadzenia komisji Gmina zapłaci drugie tyle, bo spotkamy się w tym samym temacie za miesiąc. A ja bym wolał, żebyśmy skończyli już dzisiaj.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – panie radny, pan mówi teraz nieprawdę po raz kolejny, ponieważ i tak posiedzenie będzie dotyczyło komisji 4, czyli ul. Dworcowa 2 i nie będzie to wiązało się z dodatkowymi kosztami dla Gminy, bo i tak posiedzenie będzie trwało.

Jakub Biernacki – radny – proszę Pana, jeżeli temat Dworcowej zamknęlibyśmy w marcu albo w kwietniu to już by go nie było w październiku. To też można było załatwić wcześniej. Od początku te komisje działają w taki sposób, że jest to przeciągane do granic możliwości.

Tomasz Kopera – przewodniczący – dziękuję Panie radny za te uwagi. Dużo wnoszą do tematu polepszenia jakości naszych prac. Jeżeli nie ma więcej głosów w punkcie 5 to przechodzimy do punktu 6 „Zapytania i wolne wnioski”.

**W sprawie skargi Pani K.W. na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Mroczkowie Gościnnym komisja zapoznała się z treścią skargi i postanowiła o kontynuowaniu tematu na kolejnym posiedzeniu, z uwagi na to że radni chcą wysłuchać obie strony. Ponadto komisja oczekuje na pisemne ustosunkowanie się Pani Dyrektor do zarzutów podnoszonych w skardze i udostępnienie protokołu z kontroli przeprowadzonej w szkole przez Kuratorium Oświaty w Łodzi Delegatura w Piotrkowie Trybunalskim.**

Ad.pkt.6.

#### **Zapytania i wolne wnioski**

Tomasz Kopera – Przewodniczący – stwierdził obecność radnego Broli.

Magdalena Belica – radna – panie przewodniczący ja w kwestii formalnej, odkąd przeszliśmy na pracę zdalną udaje nam się troszeczkę szybciej i sprawniej procedować pewne rzeczy. Wydaję mi się, że te dyskusje są bardziej merytoryczne. Prosiłabym bez takich uwag obu panów, ale przede wszystkim od wskazywania chociażby tego, gdzie w trakcie komisji przebywa pan Biernacki, bo ja przypomnę że na poprzednich komisjach czy sesjach również pan łączył się z nami z samochodu, więc bardzo proszę o równe traktowanie. Szanujemy się wzajemnie, pracujmy sprawnie i merytorycznie bez tego typu uwag. A jeżeli radny Biernacki wnosil o przyspieszenie prac komisji, ja jestem jak najbardziej

za tym również, aby pracę komisji przyspieszać i również składam taki sam wniosek jak radny Biernacki. W momencie kiedy dostajemy jakąkolwiek skargę przed jej procedowaniem, po zapoznaniu się przewodniczącego czy nawet Przewodniczącej Rady Miejskiej o zapraszanie gości, stron skarg, wniosków czy też petycji. To naprawdę przyspieszy nam te sprawy, a podejrzewam, że pracy i tak nam nie braknie. Tej całej dokumentacji, która do nas trafia jest cała masa.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – chciałem poinformować, że w dniu wczorajszym poszła prośba do Pani Dyrektor szkoły w Mroczkowie o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w skardze. Ale to było dopiero wczoraj podpisane przez panią Przewodniczącą Annę Ziębę. Natomiast w tym zapytaniu nie prosiliśmy o informacje związane z protokołem, o co poprosimy w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym, wystosujemy dodatkowe pismo.

Andrzej Rożenek – radny – cieszę się że radna Belica zauważyła, że jednak ten poziom jest na plus, a nie na minus. Chciałbym zwrócić uwagę, na to że Pan przewodniczący postąpił słusznie, bo zadbał o bezpieczeństwo i opiekę nad dziećmi w dzisiejszym dniu w szkole. Został nam zasygnalizowany temat, którym będziemy się musieli zająć i dostaniemy dodatkowe informacje, bo poszła do Pani Dyrektor informacja pani Przewodniczącej o ustosunkowanie się do skargi. Myślę, że następne posiedzenie będzie już można tak zaplanować, że państwo przyjdą i pojawią się w pierwszej kolejności.

Tadeusz Broła – radny – Szanowni Państwo, miałem trochę problemy techniczne. Panie Przewodniczący chciałem tylko może od Pana dowiedzieć się, czy dzisiaj zapadły jakieś decyzje odnośnie tej skargi, która miała być rozpatrywana czy nie?

Tomasz Kopera – Przewodniczący – pyta pan o skargę ze szkoły podstawowej w Mroczkowie?

Tadeusz Broła – radny – pytam o obydwie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący – jeżeli chodzi o punkt 5 skarga na dyrektora szkoły w Mroczkowie Gościnnym to został zaproszony dyrektor na następne posiedzenie wraz ze skarżącą. Ponadto dyrektor został poproszony o wniesienie wyjaśnień oraz protokołu z kontroli Kuratorium. W punkcie 4 skarżący musi zdecydować się na kogo wnosi skargę, ponieważ postępowanie trwa już od lutego i dzisiaj został wezwany jeden ze skarżących. Skarżący nie był w stanie sprecyzować kogo skarży, więc daliśmy mu jeszcze czas na to, żeby uzupełnił dokumenty do następnego posiedzenia i na następnym posiedzeniu w dalszym ciągu będziemy procedować tą skargę, która obejmuje kilkanaście dokumentów zarówno ze strony Urzędu, jak i ze strony skarżących i nie jest to postępowanie łatwe, żeby go zamknąć na jednym posiedzeniu. Tym bardziej, że mamy obecnie

epidemię, a sprawa dotyczy kilkunastu mieszkańców jednej z gminnych nieruchomości, którzy też nie chcieliby być pominięci w obowiązku informacyjnym ze strony gminy i możliwości uczestniczenia. Stąd też to postępowanie tak długo się ciągnie. Dzisiaj dopiero Pan skarżący zastanawiał się kogo tak naprawdę chce w tej skardze skarżyć. Tą możliwość także mu daliśmy.

Ad. pkt.7.

**Zamknięcie posiedzenia.**

*Wobec braku głosów w dalszej dyskusji Przewodniczący zamknął posiedzenie.  
Godzina rozpoczęcia komisji 11.00, godzina zakończenia komisji 13.26.*

*Sesje i komisje są transmitowane on-line na kanale YouTube gminy Opoczno.  
Archiwalne zapisy dostępne są pod adresem:*

*<http://bip.opoczno.pl/sesje-rady-miejskiej-on-line>*

***Przewodniczący Komisji***

***Tomasz Kopera***

**Komisja Skarg, wniosków i petycji w składzie:**

- |   |       |
|---|-------|
| 1.Kopera Tomasz – Przewodniczący                    | ..... |
| 2.Łuczka – Nita Jolanta – Zastępca Przewodniczącego | ..... |
| 3. Belica Magdalena                                 | ..... |
| 4. Biernacki Jakub – członek                        | ..... |
| 5. Broła Tadeusz – członek                          | ..... |
| 6. Rożenek Andrzej – członek                        | ..... |

*Protokołowała:*

*Joanna Galant*

*Pomoc Administracyjna w Biurze Rady Miejskiej*